



„Europa jako zadanie” – prezydencja Czech w Radzie UE

Łukasz Ogrodnik

Rozpoczętą 1 lipca br. prezydencję Czech w Radzie UE mają zdominować działania w celu pomocy dla Ukrainy, handlowego i energetycznego uniezależnienia od Rosji, wzmocnienia bezpieczeństwa i odporności gospodarczej Unii oraz ochrony wartości demokratycznych. Cele te pokrywają się z priorytetami polityki rządu premiera Petra Fiali, co zwiększa szansę na zaangażowanie się Czech w ich realizację. Dla Polski jest to okoliczność sprzyjająca, bowiem założenia te są zbieżne z jej celami, w szczególności w kwestiach dotyczących Ukrainy, bezpieczeństwa i energetyki.

Gabinet Fiali skupi się na przeciwdziałaniu skutkom rosyjskiej agresji na Ukrainę i pandemii COVID-19, przy jednoczesnym przygotowywaniu się na ewentualność kolejnej fali (państwa UE, w tym Czechy, zanotowały w czerwcu wzrosty zakażeń). Do ryzyka związanego z dynamiką wydarzeń międzynarodowych należy również możliwość zerwania przez Wielką Brytanię porozumienia z UE o brexicie. W polityce wewnętrznej z kolei istotną będzie międzypartyjna rywalizacja, na którą wpłyną kampanie przed wrześniowymi wyborami samorządowymi oraz częściowymi do Senatu. Mimo to niewielkie jest zagrożenie powtórką scenariusza z 2009 r., kiedy podczas czeskiej prezydencji w Radzie UE upadł gabinet premiera Mirka Topolánka.

Założenia prezydencji. Prezydencja promuje wsparcie uchodźców i odbudowę Ukrainy. Czechy należą do państw [najbardziej zaangażowanych w niesienie wielowymiarowej pomocy Ukrainie](#), w tym militarnej. Fiala zbudował wiarygodność w tym zakresie m.in. dzięki gestom solidarności, takim jak marcowa podróż do Kijowa z premierami Polski i Słowenii. Podejście czeskiej prezydencji do udzielania pomocy humanitarnej będzie odzwierciedleniem dotychczasowych doświadczeń państwa – od 24 lutego br. do końca czerwca schronienie w Czechach znalazło ponad 385 tys. Ukraińców. Od rozwoju sytuacji wojennej Fiala uzależnia stopień unijnego zaangażowania w gospodarczą odbudowę Ukrainy, w czym widzi szansę dla czeskich przedsiębiorstw.

Istotnym obszarem działań prezydencji ma być wzmocnienie bezpieczeństwa granic zewnętrznych UE, a także reforma strefy Schengen. Rząd skoncentruje się na pracach nad Systemem

Informacyjnym Schengen nowej generacji oraz nad Radą Schengen, która ma koordynować reakcje państw członkowskich na sytuację na granicach Unii. Konsultacji kwestii migracyjnych z partnerami spoza UE, w tym z państwami Bałkanów Zachodnich, ma służyć zaplanowany na październik szczyt ministerialny tzw. procesu praskiego – inicjatywy służącej dyskusji o migracji i azylu.

Czechy opowiadają się za redukcją unijnej i krajowej zależności energetycznej od Rosji. Trudność w realizacji tej deklaracji potwierdził przebieg negocjacji przed przyjęciem w czerwcu br. szóstego pakietu sankcji UE, kiedy Czechy – wraz z Węgrami i Słowacją – uzyskały okresy przejściowe umowy o zakazie importu rosyjskiej ropy naftowej. Państwo zapowiedziało skupienie się na przyspieszeniu transformacji energetycznej dzięki pakietom REPowerEU i „Fit for 55” oraz zabiegach, by UE uznała rolę gazu i energii jądrowej w transformacji energetycznej. Dlatego w przemówieniu w Parlamencie Europejskim (PE) 6 lipca br. – bezpośrednio przed głosowaniem w sprawie tzw. taksonomii – premier Fiala poparł plan Komisji Europejskiej (KE) dotyczący finansowania z unijnych środków inwestycji w energię z tych źródeł.

Czeskie władze będą próbowały odwrócić negatywne trendy w krajowej gospodarce za pomocą działań na rzecz budowy odporności ekonomicznej UE. W Czechach inflacja w maju osiągnęła 16% rok do roku – najwięcej od 1993 r. – a bank centralny spodziewa się recesji pod koniec br. Wzmocnienie UE ma postępować m.in. dzięki przyjęciu regulacji w sprawie chipów ([European Chips Act](#)) i [Data Act](#), które mają ułatwić firmom równy dostęp do danych. Czechy uznają modernizację

unijnego sektora przemysłowego za kluczowy warunek uzyskania autonomii strategicznej, co stanowiło jeden z priorytetów francuskiej prezydencji z pierwszej połowy br.

W wymiarze globalnym, w obliczu narastających [problemów w relacjach UE z Chinami](#), oraz próbując rekompensować utratę perspektyw biznesowych w stosunkach z Rosją, czeski rząd zapowiada bliższą kooperację handlową Unii z partnerami pozaeuropejskimi. Należą do nich Australia, Meksyk i Nowa Zelandia, z którą UE zakończyła 30 czerwca br. negocjacje porozumienia handlowego. Entuzjastyczny wobec współpracy transatlantycznej gabinet Fiali zapowiada także pogłębienie stosunków UE–USA w ramach [Rady ds. Handlu i Technologii \(TTC\)](#). Po praskim dialogu na temat Indo-Pacyfiku, zorganizowanym w czerwcu br., chce również implementacji [unijnej strategii](#) dla tego obszaru.

Czechy deklarują się jako obiektywny moderator dyskusji nad praworządnością. Rząd głosi, że jest to sprawa między państwami członkowskimi a KE. Prezydencja planuje także poszerzenie zakresu mechanizmów demokratycznych o obserwację zbrodni wojennych dokonywanych przez Rosję na Ukrainie oraz o wymianę doświadczeń państw członkowskich w stosowaniu sankcji. Wiarygodność Czech w tej sferze wzmocniło przedłożenie przez rząd parlamentowi (w czerwcu br.) odpowiednika amerykańskiej ustawy Magnickiego, nakładającego sankcje na rosyjskich urzędników odpowiedzialnych za łamanie praw człowieka.

UE w optyce władz Czech. Aktualny rząd – odmiennie od poprzedniego – nie krytykuje UE na potrzeby polityki wewnętrznej. Pozycja premiera Fiali na forum UE jest także korzystniejsza na tle jego poprzednika Andreja Babiša, którego domniemane wyłudzenia środków unijnych z czasów sprawowania urzędu badał Europejski Urząd ds. Zwalczenia Nadużyć Finansowych (OLAF), a obecnie trwa wobec niego postępowanie sądowe. Rząd Fiali z rezerwą podchodzi jednocześnie do propozycji zacieśnienia unijnej integracji. Wynika to z pozycji partii premiera – Obywatelskiej Partii Demokratycznej (ODS) – w ramach pięciopartyjnej koalicji, mimo że ministerstwem spraw zagranicznych kieruje Czeska Partia Piratów, nastawiona na pogłębianie unijnej integracji. Rząd nie planuje też wprowadzenia euro – w czerwcu br. rezygnację z korony popierało 44% obywateli, chociaż strefa euro nadal się poszerza (w przyszłym roku dołączy do niej Chorwacja).

Publikacja (w maju br.) [konkluzji z Konferencji o przyszłości Europy](#) stwarza czeskiej prezydencji warunki do debaty o reformach UE, które postulują PE, KE i część państw członkowskich. Czeski rząd nie widzi potrzeby zmian unijnych

traktatów, w tym zasady jednomyślnego głosowania w Radzie na system większościowy. Krytycznie oceniając architekturę bezpieczeństwa UE, Czechy będą dążyły do wdrażania [Kompasu Strategicznego](#). Jednocześnie będą starały się zagwarantować, by integracja unijna na tym polu nie odbywała się kosztem współpracy w ramach NATO.

Czechy opowiadają się za rozszerzeniem UE – były wśród państw najmocniej wspierających decyzję czerwcowego szczytu Rady Europejskiej o [nadaniu Ukrainie i Mołdawii statusu kandydata do członkostwa w UE](#). W październiku w Pradze zostanie zorganizowany nieformalny szczyt Unii i europejskich państw trzecich z udziałem Ukrainy. Czeski rząd podkreśla również wsparcie dla wysiłków akcesyjnych państw bałkańskich. Popiera jednocześnie ogólną propozycję prezydenta Francji Emmanuela Macrona o współpracy politycznej UE z państwami aspirującymi do członkostwa.

Wnioski i perspektywy. Oprócz kontynuowania negocjacji wokół strategicznych priorytetów UE, w dużym stopniu już wypracowanych (jak digitalizacja gospodarek i przeciwdziałanie kryzysowi klimatycznemu), czeski rząd staje przed nowymi, pilnymi i złożonymi wyzwaniem. Starając się im sprostać, będzie wykraczał poza rolę koordynacyjną i dążył do maksymalnego powiązania unijnych decyzji z interesem narodowym, co pokazało np. osobiste zaangażowanie Fiali w kwestie taksonomii.

Prezydencja Czech będzie stanowić w dużym stopniu kontynuację francuskiej – ze względu na dalsze prace nad reformą UE, ale również zbliżoną ocenę niektórych kierunków rozwoju Unii, np. polityki migracyjnej. Czechy przejęły od Francji – z nią i ze Szwecją tworzą tzw. trojkę – prace m.in. nad Wspólnym Europejskim Systemem Azylowym i Radą Schengen. Wyzwaniem będzie poszukiwanie unijnego kompromisu po fiasku koncepcji minimalnego podatku dla korporacji, co w czerwcu br. zablokowały Węgry.

Wspólne wysiłki na rzecz wsparcia Ukrainy mogą posłużyć Polsce do zacieśnienia współpracy z prezydentką czeską, a za pół roku – także ze szwedzką. Okazją do tego byłoby negocjowanie siódmego pakietu sankcji przeciw Rosji, o co zabiegają polskie władze. Czechy będą dążyły również do sprawnego zakończenia negocjacji pakietu „Fit for 55” przy uwzględnieniu bezpieczeństwa energetycznego państw członkowskich. Będzie ono uzależnione również od wspólnych zakupów gazu. Chociaż czeska prezydencja wymienia wśród priorytetów dbałość o wartości demokratyczne, będzie powściągliwa w kwestii sporów państw członkowskich z KE wokół praworządności, ograniczając się do wspierania dialogu między stronami.